

Pismo to wychodzi codziennie oprócz nie-
dzieli i świąt uroczystych w drukarni St Gie-
szkowskiego.

MIŁONA KRYMSKIE.

Jatko Op. N. M. P.



Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięcznie złp. 4.

MIŁONA ŚLAWIAŃSKIE.

Jutro Spitosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O q R. red. w miarze Paryskiej	stopnie ciepla podług Reaumur'a	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi.
6	27 ^o 5, 254	— 0, 6	1 ^o 58	Zaden	Pogoda z chmurami	Mgla
7 2	4, 876	+ 8, 1	2 09	Wachodni słaby	"	
1n	4, 609	+ 3, 4	2 38	Zadenn	"	

Cześć Urzędowa.

Nro 8123,

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy licytacja na dostawę furazhu dla po-
ciągów skarbowych na czas do ostatniego
grudnia roku przyszłego 1839 r. do skutku
nie doszła, Wydział Spraw Wewnętrznych i
Policyi ogłasza nową licytacją na dostawę
rzeczonego furazu, to jest: owsa korcy 706
gar. 3½, siana centnarów 1594 funt. 60, sło-
my kłoci centnarów 639, słomy mierzwy cet.
426 a to wspoobie sekretnych deklaracyj o-
bejmować mających wyszczególnienie rodza-
u dostarczyć się mnjącego furazu i cenę wy-
pisaną literami po jakiej dostarczeniu tegóż
przedsiębiorce deklaruje. Takie deklaracye
opieczetowana złożone być winny, najdalej
do dnia 12 listopada r. b. do godziny 11tej
przed południem na ręce senatora w Wydzia-

le Spraw Wewnętrznych i Policyi prezydu-
jącego. Bliższą wiadomość o warunkach do-
stawy w biurze tegóż Wydziału powziąć
można.

Kraków d. 30 października 1838 r.

Senator Prezydujący,

KIEŁCZEWSKI.

(3r.)

Referendarz L. Wolff.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNU I. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na
żądanie Józefy z Mizłów Bendowej, w imie-
niu własnem działającej, oraz z mocy uchwa-
ły rady familijnej dnia 20 października 1837
roku, w opiece po Szymonie Bendzie wyda-
ny, jako matki i opiekunki sprzedaną zоста-
nie przez publiczną licytacją kamienice pod
L. 542 w gminie V. przy ulicy Floryańskiej
stojąca, a to w drodze poszukiwania od suk-
cessorów Felixa i Elżbiety Radwańskich sa-
tysfakcyi summy 3,513 złp. z procentami i

kosztami do obligu notaryalnego d. 21 września 1823 r. należących się.

Akt zajęcia tej kamienicy w dniu 2 maja 1834 r. uskutecznił komornik Teodor Jaworski które do akt hypoteczných dnia 13 maja 1838 r. do Nru 298 wpisane zostało.

W skutek zaś zapadłych wyroków Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 28 listopada 1835 r. i dnia 9 lutego 1838 roku, cena szacunkowa ustanowioną została wsummie 20,000 złp. i warunki licytacji zatwierdzone następują:

1) Summa na pierwsze wywołanie kamienicy zajętej w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod L. 542 w gminie V. miasta Krakowa stojącej, ustanawia się w summie złp. 20,000, która w braku licytantów dopiero na trzecim terminie licytacji zniżoną zostanie, do dwóch trzecich części.

2) Chęć licytowania mający, złożą na vadium sumnę 2000 złp. którą w razie niedotrzymania warunków licytacji, nowa licytacja rozpisaną zostanie na szkodę i stratę niedotrzymującego, a nigdy na zysk, popierająca sprzedaż Józefa z Mizłów Bendowa wolna jest od złożenia vadium gdyby chęć licytowania oświadczyła.

3) Nabywca zaraz po licytacji wypłaci podatki z roku ostatniego, a resztę zaległości wedle planu klasyfikacji, niemniej wypłaci kosztą wyłożone jakie wyrokiem oznaczona zostaną, a to za kwitem adwokata sprzedającego.

4) Nabywca skoro zapłaci podatki i kosztą wedle warunku trzeciego otrzyma dekret dziedzictwa.

5) Widerkanffy, i snmmy instytucyjne po zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania od nich procentów po pięć od sta od daty licytacji, które jak i wszelkie inne wypłaty z summy szacunkowej wylicytowanej potrącone zostaną.

6) Resztujący szacunek nabywca wypłaci stósownie do prawomocnej klasyfikacji za asygnacjami sądowymi z procentami 5/100 od daty zalicytowania.

7) Stósownie do przepisów prawa po stanowczej licytacji każdemu wolno jest złożyć jedną czwartą część więcej w depozyt sądowy, nad zaofiarowany szacunek.

Do licytacji tej wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy na dzień 11 stycznia)	1839 r.
Drugi na dzień 15 lutego)	
Trzeci na dzień 15 marca)	

Sprzedaż takowa odbywać się będzie na Audyencji publicznej Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 o godzinie 10 ranniej zaczynając, za popieraniem Stanisława Boguńskiego adwokata w Krakowie pod L. 332 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacją, wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzyteli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiegokolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacji złożyli na audyencji Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków d. 27 października 1838.

Junicki.

Na końskim targowisku w Krakowie dnia 13 listopada b. r. o 11 przed południem para koni z ubiorem, bryczka furmańska oraz wieprzak na gotową zaraz zapłatę przez licytacją w exekucyi sądowej sprzedane zostaną.

Kraków d. 3 listopada 1838 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: kanapa, stolki, lustro, komoda, landszafty, zegar ścienny i inne sprzęty domowe w dniu 13 listopada r. b. 1838 to jest we wtorek o godzinie 10 z rana w gmschu Sukiennicach przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone z gotowymi pieniądźmi.

Kraków dnia 9 listopada 1838 r.

Karol Koisiewicz Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

— Paryż 26 Października. —

Główna izba handlowa odbyła d. 23 b. ni. ostatnie posiedzenie. Pytanie w przedmiocie sniżenia celi zostało rozstrzygnięte po dosyć długich rozprawach, większość zgodziła się na sniżenie cla o 12 franków na 100 kilogramów cukru. Wysłannicy z osad prosili,

jako o środek ostatni, aby im dozwolono wysyłać cukier bezpośrednio, a natomiast płody zagraniczne wprowadzać pod każdą banderą. Niektórzy a członków komisji handlowej oświadczyli się zatem, ażeby dozwolili osadom wywozu bezpośredniego, ale tylko na okrętach francuzkich.

Mówią tu, że posłowie pruski i badeński w Szwajcaryi, wizując paszport N. L. Bonapartego do przejazdu przez ich kraje, domieścili zastrzeżenie: *«bex zatrzymania się»*; poseł holenderski niepołożył żadnego warunku.

— Dnia 28 Października —

Przez postanowienie królewskie właśnie co ogłoszona z kontyngensu rekrutowego na rok 1837, w ilości 80,000 ludzi przypadającego, ma być 66,000 do służby czynnej powołanych. — Drugiem postanowieniem, dozwolono ministrowi marynarki kredyt w sumie 3,916,000 fr. na potrzeby nagle budżetem nie objęte.

— Londyn 26 Października. —

Podług gazety *Times*, ma panować w prowincjach wschodnio indyjskich wielki głód. W mieście Agra, liczącem zwykle 80,000 głów, wymierało z nędzy po 10,000 ludzi miesięcznie.

Z Cap donoszą pod d. 4 sierpnia, że najgroźniejszy z naczelników nieprzyjczych osadnikom, nazwiskiem Zulus, ten sam który tak wiele dokuczał holenderskim wieśniakom na Przylądek wywędrowanym i w ogólności całemu osadnictwu niedaleko Port-Natal został na głowę zwalczony i odpędzony przez innych krajowych przywódców, przeciwko niemu złączonych.

— Dnia 27 Października. —

Listy z Lizbony donoszą o przybyciu tamże owdowiałej królowy angielskiej.

— Madryt 20 Października. —

Generał Alaix dał się nareszcie nakłonić i przyjął ministerstwo wojny. Za dni kilka przybędzie do Madrytu.

Rozeszła się tu pogłoska, że Balmaseda przeszedł przez Ebro i wkroczył do Kastylii.

— Od granicy hiszpańskiej. —

Xiążę Asturyi, Don Carlos, najstarszy syn Don Carlosa pretendenta do tronu hiszpańskiego, (narodzony 31 stycznia 1818 r.), tudzież ciotka jego i macocha zarazem, Donna Maria Theresia, xiężna Beiry, (urodzona 29 kw. 1795 r., a zaślubiona przez prokuratorę z Don Carlosem), wyjechawszy d. 28 z Salzburga, przebyli incognito Francję, dostawszy się do Hiszpanii, xiężna przez Urdar, syn infanta przez Vera. W ich towarzystwie znajdował się b. minister Don Ramirez de la Pistina i dwaj synowie jenerała Marota. Młodszy synowie Don Carlosa, infanci Don Juan Carlos i Don Fernando Maria, pozostali w Salzburgu z małżonką infanta Don Sebastian, Donną Maryą Amalią.

— Z Alexandryi 30 Września. —

Flota egipska wpłynąwszy wczoraj do tutejszego portu, stanęła na kotwicy i nieprędko wyjdzie na morze. Potrzebuje ona nowego uposażenia, a szczególnie w ludziach których podobno niemało na tyfus wymarło. Ale gdyby i tak nie było, to przecież przy pannyjących teraz konjekturach politycznych, nie ma żadnego powodu, aby w czasie najbliższej zakreślonym, skłaniać Mehmeda-Alego do tak wielkich wysiłków, do jakich sądził się od lat kilku zagniony. — Podróż zamierzona włączenie przez wicekróla do Sennaar, jest wyraźnie na to wyrachowana, aby nowe wyszukał sobie źródła; być może także, iż chcą ją użyć za pozór do unikania natarczywości zagranicznych agentów dyplomatycznych, aby przypatrywać się z dala wolnemu rozwinięciu rzeczy. Do dnia 26 września wyjazd z Kairu nie nastąpił jeszcze, ale wszystko było już do podróży przygotowane; nawet osoby głównejsze, do orszaku wicekróla w tej podróży przeznaczone, już naprzód wyruszyły.

ROZMAITOSCI.

Próba sztucznego asfaltu, czyli smołowcu w Rogalinie w wrześniu 1838.

(z Przewodnika rolniczo - Przemysłowego,

Często słyszymy złowieszcze wróżby o płaskich dachach Dorna i zaręczenia, że wkrótce odstąpią od tego pokrywania budowli; a tymczasem coraz więcej się mnoży takich prób i doświadczeń. Już tyle budynków w podobny sposób pokryto, już tyle na to wyłożono pieniędzy, a co więcej, już tyle miłości własnych budowniczych i właścicieli zainteresowano do tego przedmiotu, i tak żywą wzbudzono żądzę współubiegania się z ościeniami krajami, w których wynalazek Dorna się rozpostarł; że ani myśleć można o wycofnięciu się z raz rozpoczętego zawodu. Wiele może zostaje do poprawienia, a może i do odkrycia w tym względzie; lecz rozum ludzki jest tak dzielny przy tém natężeniu ogółu na jeden przedmiot, że bez wątpienia wkrótce wszelkie trudności przezwycięży. I tato ufnosć pokrzepia tych, którym się dotąd niezupełnie udało, a ośmiela drugich, którzy nadal rozpoczynać mają.

Poznań piękniejszą przybiera postać pod płaskimi dachami, a pokrycie domu Ziemiaństwa na sposób Dorna, zainteresowało wszystkich mieszkańców xięstwa. Słyszeliśmy, że jedno skrzydło ma być glina z garbowinami pokryte, drugie zaś cementem. Po obu robujemy najlepsze nadzieje.

Tymczasem nowy przedmiot zwrócił naszą uwagę. Przed rokiem już wspominała redakcja o sztuczném naśladowaniu asfaltu, który Francuzi z Seyssel sprowadzają, aby nim zamiast piaskowcu, miejskie wykładać chodniki. Doświadczenia, uczynione w roku przeszłym na chodniku w okół banku polskiego w Warszawie, tak się powiodły, że spowodowały właściciela Rogalina, pod Poznaniem, do zaprowadzenia do nas tego wyualazku. Wykonał go w przeszłym miesiącu na odkrytj galerji w pałacu rogalińskim. Gorący smołowiec, posypany piaskiem, stał się pń stężeniu do szarego piaskowcu podobnym, a twardością go przewyższył. Najmniejszej wilgoci nie przyspoczca; słowem, pod każdym względem odpowiedział życzeniom. Doświadczenie to jest wprawdzie kosztowne, atoli pożytek

smołowcu do pokrywania skiepień tak jest znaczny, że zapewne rozpowszechni się u nas pod różnemi kształtami, pod jakimi go już używają w zakładach górnictwa polskiego, n. p. płótnem w nim maczanem pokrywają sklepienia, cieniutkim pokładem piaskowca na plincie danym, zatrzymują przystęp wilgoci do ścian budynku; misy i naczynia drewniane, nim wysmarowane, żadnej nie przepuszczają wilgoci; półtora-calowy pokład piaskowcu, wytrzymuje najsilniejszy spadek wody i zabezpiecza wszelkie budowle wodne, a szczególnie upnaty; słowem, należy tu powtórzyć to, co o nim wyrzekł p. Wysocki gdy z nim czynił doświadczenia pierwsze w królestwie polskiem: iż łatwiej naznaczyć, do czego się nie zda, niż wyliczyć wszystkie jego pożytki i zastosowania w sztukach i rzemiosłach.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Listopada.

Witkowska Teof. ob., z Polski; — Nador. Roweroni Herkul. ob., Cieski Apol. hr., Koźmiska Kat. ob., Durna ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Jeziora Jad. ob., Rogawski Kar. ob., Wencel Józef, Wendrychowski ob., Chruszczatyńska generałowa, Cieski Apolinazy hr., z Polski; — Młokiewicz Konst. ob., do Galicyi; — Kunce, Stefka Szym, ob., do Prusa.

Doniesienia.

Jutro to jest: w niedzielę d. 4 listopada ssybkobiegacz Ignacy Abend odbędzie kurs *Szybkobiegu* od rogatki Warszawskiej, aż do karczmy Węgrzeckiej i na powrót w 48miu minutach. Gdyby pogoda niesprzyjała, takowy kurs do dnia następnego odłoży się.

Koń wierzchowy do sprzedania.



Piękny wierzchowiec, wybornj rassy, doskonale wytressowany, — jest do pozbycia z wolnej ręki. Dalszą wiadomość udzieli Redakcja Gazety Krakowskiej. (2r.)